

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-iej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR „VICTORIA”

Początek w. dnie powszednie od g. 6-iej, w. dnie świąteczne od g. 4-iej.

Dziś zmiana programu

KINO „CZARY”

Początek w. dnie powszednie o g. 5-iej, w. dnie świąteczne o g. 3-iej.

Nowy program od poniedziałku 16-go do środy 18-go grudnia

POD MASKĄ

Dramat w 5 ciu aktach z Henny Porten w roli głównej. Rzecz dzieje się na dworze Księżstwa X.

Widoki Krymu

Natura

Biały a czerwony bolszewizm

Od jednego z obywateli otrzymujemy następujące uwagi:

Orgia walk programowych na terenie Polski rozszalała, wychodzi właściwie z jednego i tego samego źródła. Każdemu „bojownikowi o wolność” wydaje się, iż wyznając zasady ustalone przez kogoś, a nadto niegdyś, wyzwoli się poczynając się Polskę z niebytu i ukaże światu w glori szczęścia i dobra. Budowniczych tych widać dwa gatunki, biały i czerwony niosą nad sobą sztandar.

Idzie wielki bój o władzę i prowadzi nas wszystkich z niewstrzymaną szybkością w przepaść.

Czynną, a raczej swoją biernością walczącą stroną jest kapitał. Kompletnie zahamowanie i cofnięcie się produkcji, stwarza stan prostą drogą prowadzący do katastrofy. Teoretyczne spekulacje na temat koniunktur handlowych, rynków zbytu, prawa ekonomicznego popytu i podaży, przy ściślejszym na ten temat rozumowaniu, nie wytrzymują siły logiki. W bierności kapitału, z czym się zresztą nie kryją jego właściciele, jest tendencja do zwalnia obecnego rządu, bowiem żaden rząd bez pieniędzy funkcjonować nie może. Logika bez zarzutu, lecz i tu niechaj sędzi historia.

Nie przesądzać, czy słusznym czy nie jest istnienie obecnego rządu, broń tak użyta godzi w całe nasze życie narodowe i społeczne. Stwarzając bezrobotną armję robotników głodnego i nieodzianego żołnierza, rzucając na pastwę głodu i skazując na powolne konanie całą inteligencję zawodową, niszcząc, a raczej dając bodziec pośredni do zniszczenia, kulturalnego dorobku wielu pokoleń, wytwarza się stan, strasznej w swych skutkach, anarchji. Rozdmuchuje się pracowicie iskierki bolszewizmu typu wschodniego w pożar, który pochłonie wszystkich, w pierwszym rzędzie tych, którzy przez swoją planową bierność, do niego popychają.

Taką działalność można tylko napiętnować, jako zbrodnię. Rozważania jednak programowe na temat rządu i te metody zwalczania go, do takich tylko prowadzą konsekwencji. Mimo, iż życie wieczne płynie i coraz to nowymi wykwitające faktami, poucza o niemożności zakreślenia mu granic, trzeba je wtłoczyć w programowe ramy. W tym fakcie wcielania całej koncepcji politycznych w życie, jest źródło tak białego, jak i czerwonego bolszewizmu. Czyż bowiem co innego robi Trocki i Lenin w Rosji, grupa Spartakusa, Roza Luxemburg i Liebknecht w Niemczech? Taki moment już nastał i każdy chce w spienionej fali życia swoje łowić „ryby”. I choćby ten eksperyment kosztował miliony łez i potoki krwi—trzeba budować „szczęście ludzkości”. Par force—więc ramy nakładać tylko, tylko że kolor ich jest różny.

Na rozłogach całej Polski głód i nędza, płacz i pogrzebowych dzwonów nieustanny jęk—nadzieja społeczeństwa, dzieci

ginią, kresy bezbronne, rozpacz w oczy świadomych zagłada... Eviva Parte! Sztuka dla sztuki! Racja stanu dla niej samej... W. Z.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami

Minister spraw zewnętrznych ogłosił następujący komunikat:

W piątek dnia 13 bm. minister spraw zewnętrznych Z. Wasilewski uzyskał zgodę Naczelnika Państwa na zawieszenie stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Odnosną notę postanowiono wręczyć ambasadorowi Niemiec, hr. Kesslerowi w niedzielę dn. 15 bm. po jednej jeszcze próbie uregulowania na wyznaczonej zawczasu sobotniej konferencji z reprezentantami władz niemieckich stosunków na obszarze etapowym Podlasia i na Litwie.

Urządnik ministerjum spraw zewnętrznych p. Tytus Filipowicz usiłował przedsięwziąć bez wiedzy i zgody swojej władzy pewne kroki, mające na celu uprzedzenie wykonania powyższych postanowień rządu. Jego samowolne zarządzenia zostały natychmiast cofnięte i zawieszono, zaś przeciwko sprawcy ich wytoczono śledztwo dyscyplinarne.

Stosownie do postanowienia z dnia 13 bm. w niedzielę dnia 15 została wręczona hr. Kesslerowi nota ministra spraw zewnętrznych, zawierająca żądanie natychmiastowego opuszczenia przez ambasadora Niemiec i jego towarzyszy terytorjum Państwa Polskiego.

W niedzielę, o godz. 10-iej m. 20 zrana naczelnik wydziału politycznego ministerjum spraw zagranicznych, dr. Karol Bader w towarzystwie referenta do spraw niemieckich p. Kajetana Morawskiego wręczył w imieniu rządu polskiego hr. Kesslerowi notę, w której podano powody zawieszenia stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Stanowi je zachowanie się wojsk niemieckich nietylko w tzw. „Ober Oście”, ale wogóle na kresach wschodnich, także na Chełmszczyźnie i Podlasiu, goście niemiecy starali się wytwarzać fakty dokonane na niekorzyść interesów polskich, nadto prowokacyjne zachowanie się organizacji niemieckich w Poznańskim.

Wręczoną mu notę przyjął Kessler ze spokojem, zaznaczył, iż zadaniem i dążeniem jego było nawiązanie dobrych stosunków sąsiedzkich między Niemcami a Polską i w tym celu pragnął usunąć wszelkie nieporozumienia z powodu zejść w Ober-Oście i wszędzie, gdzie ścięrały się interesy polsko-niemieckie.

Jednak koniecznościom chwili ulega i w godzinach najbliższych opuści granice Królestwa.

Zerwanie stosunków z Niemcami, nazwane delikatnie zawieszeniem, oznacza zasadniczy zwrot w polityce zewnętrznej obecnego rządu, który dotąd kokietował Niemców.

Rząd uległ naciskowi opinji publicznej, która od początku domagała się z naciskiem nawiązania ściślejszych stosunków z koalicją.

Ten zwrot polityki rządowej przyspieszyło niewątpliwie wystąpienie p. Tytusa Filipowicza, b. kierownika ministerstwa spraw zewnętrznych, który zdawna nie godził się na kierunek polityki zagranicznej obecnego rządu, a obecnie wystąpił przeciw niemu z szeregiem poważnych zarzutów i z ostrą krytyką. Wystąpienie p. Filipowicza jest niezwykle charakterystyczne dla obecnych stosunków i kompromitujące rząd, który skutkiem tego, chcąc się ratować, musiał zmienić kurs polityki.

P. Filipowicz, krytykując politykę rządu obecnego, narzucił mu pytanie, czy Polska ma być tworem narodowym o niespełna 20 milionach, albo wielkim państwem suwerennym o ludności około 34 milionów.

Rząd odpowiedział na to pytanie zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Niemcami, aby zapewne nawiązać bliższe stosunki z koalicją, która jedynie dziś zapewnić może Polsce jaknajszersze granice i jaknajpomyślniejsze warunki rozwoju.

Czy rząd zechce stanąć jasno po stronie koalicji, najbliższe dni doniosą.

Mackensen chce maszerować przez Polskę

Warszawskie Biuro Korespondencyjne donosi: Wczoraj o godz. 4-iej pp. do hotelu „Bristol” przybył samochodem kapitan wojsk niemieckich Knaktuss, w towarzystwie szofera.

Oświadczył on, że jest delegatem gen. Mackensena, a przybył w celu przeprowadzenia z rządem rokowań, co do swobodnego przemarszu korpusu Mackensena z Węgier do Niemiec przez Polskę.

Obu Niemców, oficera i szofera zabrono im trzy karabiny. Przedstawiciel rządu polskiego zaopiekował się delegatem niemieckim, który zamieszkał w hotelu „Bristol”.

Wybory do Sejmu

Główna Komisja Wyborcza Okręgu Piotrkowskiego

W niedzielę odbyło się ukonstytuowanie i pierwsze posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej. W skład tej komisji wchodzi p. Leonard Cybulski, prezes Sądu Okręgowego, jako przewodniczący komisji, p. Tomasz Dębski, sędzia okręgowy, jako zastępca przewodniczącego, p. Józef Słowikowski, nauczyciel gimnazjum, delegat Rady Miejskiej, jako sekretarz i pp. naczelnicy gmin Mieczysław Sobocki i Stanisław Szperna delegaci zgromadzenia wójtów, jako członkowie komisji.

Zadanie Głównej Komisji Wyborczej polega na zorganizowaniu i przeprowadzeniu wyborów w całym powiecie Piotrkowskim.

Komisja rozpoczęła swą działalność od podziału okręgu na obwody głosowania. W mieście zaprojektowano 21 obwodów, w powiecie poza miastem 72 obwody. Gminy Bełchatówek i Bogusławice podzielono każdą na 5 obwodów, gminę Dźbaniki na 4, gminy Dąbrowa Widawska, Grabica, Kamieński Kluki, Łęczno, Radoszewice, Ręczno, Rozprza i Szydłów—każdą na 3 obwody, gminy Bujny Szlacheckie, Chociw, Dąbrowa Rusiecka, Golesze, Gorzkowice, Kleszczów, Krzyżanów, Łekawa, Parzniewice, Podolin, Sulejów, Uszczyń, Wadlew, Woźniki i Wygielzów—każdą na 2 obwody, wreszcie gmina Chabielice w całości utworzy jeden obwód głosowania.

Notatki polityczne

Wilhelm pisze autobiografię!

„Daily Express” ogłasza iskrową depezę z Amsterdamu, według której b. cesarz Wilhelm toczy długie rozprawy z niemieckimi rzecznikami na polu prawa międzynarodowego. Cesarz zajęty jest obecnie pisaniem autobiografji i historii swych rządów. Praca jest przeznaczona do ogłoszenia i na wypadek postawienia cesarza przed trybunał ma stanowić podstawę obrony.

Podobno pewna liczba Rad socjalistycznych niemieckich zwróciła się do rządu niemieckiego z żądaniem, aby Wilhelm II był postawiony przed trybunałem niemieckim. Sprawę tę ma rząd przekazać do załatwienia konstytuancie.

Misja rządu brytyjskiego do Polski. Biuro Reutersa donosi, że rząd brytyjski wysłał do „Polski misję celem poinformowania koalicji o stosunkach w tym kraju. Przywódcą misji będzie angielski atache wojskowy w Kopenhadze, podpułkownik Wadi.

Nowy republikański rząd Ukrainy. Na obszarze Ukrainy ogłoszono odezwę głównodowodzącego wojsk ukraińskich, która między innymi oświadcza, że utworzył się nowy ukraiński rząd republiki pod którego władzę przeszły wszystkie wierne Ukrainie pułki. Odtąd znosi się rząd hetmański, ustanowiony przez niemieckich jenerałów i obszarników, znosi się wszystkie prawa, i rozporządzenia wydane przez rząd hetmański i przywraca się prawa, wydane przez pierwszy rząd republikański. Odezwa oświadcza w końcu, że nie należy dopuszczać do aktów czarnosiecznych i pogromów żydowskich, bo żydzi pomagają Ukraińcom w Galicji i na Ukrainie powinni też razem iść z Ukraińcami.

Rząd, o którym mowa powstał niezawodnie w Białocerkwi, gdzie znajduje się ciągle jeszcze główna kwatera Petlury. Przywrócenie praw, wydanych przez dawną Radę ukraińską, oznacza powrót do bolszewickich praktyk, jak konfiskatę ziemi, socjalizację przemysłu i t. p. Rząd Petlury nie będzie miał jednak dość czasu dla wprowadzenia w życie tych szalonych reform, gdyż naciągające z nad brzegów Czarnego morza wojska koalicji prędko położą koniec ukraińskim fantazjom.

Przed kongresem pokojowym. Telegram iskrowy z parowca „George Washington” do pism nowojorskich podaje, że nieformalne konferencje między kierującymi politykami koalicji będą się toczyły we wtorek, środę i czwartek. Możliwe jest, że ze względu na inne sprawy, konferencje będą podjęte na nowo dopiero dnia 3 stycznia. W czasie tej pauzy Wilson zwiędzi front belgijski, angielski, amerykański i francuski, oraz zrobi wycieczkę do Włoch. Wilson spodziewa się, że traktat pokojowy będzie podpisany jeszcze przed końcem marca.

Internowanie wojsk jen. Mackensena. „Az Est” donosi z Wielkiego Wąradynu: Niemiecki konsul w Kronszadzie telegrafował do Mackensena: Odmarszowi dwóch tysięcy żołnierzy i 120 oficerów tylnej straży armji Mackensena przeszkodziły wojska rumuńskie, które nadeszły. Żołnierzy internowano i po części obchodzą się z nimi źle.

Rada narodowa rumuńska w Aradzie donosi, że części wojsk Mackensena przeszły w służbę węgierską, organizując i uzbierając Węgrów. Należy się obawiać, że zarządzenia te zwracają się przeciw Rumunji.

Rokowania węgiersko-koalicyjne. Rząd węgierski rozpoczął rokowania z komisją koalicyjną w sprawie nawiązania bezpośrednich stosunków pocztowo-telegraficznych z państwami koalicji.

Przyspieszenie wyborów do konstytuancy niemieckiej. Rząd niemiecki poczynił przygotowania, celem przyspieszenia wyborów do konstytuancy.

11,000 skazanych na śmierć przez sądy polowe węgierskie. „Vorwaerts” donosi z Budapesztu: Najwyższy trybunał wojenny ogłasza, że wedle urzędowych wiadomości, sądy wojenne skazały na śmierć w czasie trwania wojny jedenaście tysięcy czterysta osób, w których wyroki zostały wykonane. Ułaskawiono wprawdzie 3,800 osób, ale już po wykonaniu wyroków.

Koalicja zgadza się na przyłączenie niemieckich okręgów Czech do Czech. Do Pragi przybywa w tych dniach prof. Massaryk. Z kół czeskich donoszą, że przyjeżdża on z pełnomocnictwem koalicji, zezwalającym na przyłączenie niemieckich okręgów Czech do państwa czeskiego.

Zawieszenie broni przedłużono. Z Trewiru donoszą: Umowa o zawieszenie broni została przedłużona do 17 stycznia 1919. Przedłużenie to będzie przedłużeniem aż do ukończenia preliminarji pokojowych z zastrzeżeniem, że rozszerzenie zatwierdzą rządy koalicji. Naczelnej komendzie koalicji wolno będzie obsadzić neutralną strefę na prawym brzegu Renu, na północ od przyczółka mostowego w Kolonii, aż do granicy holenderskiej.

Rady robotniczo-żołnierskie w Berlinie. Biuro Wolfa donosi: Przy wyborach delegatów rad robotniczo-żołnierskich wielkiego Berlina otrzymali: socjaliści większości 349 głosów, niezawisli socjaliści 281, inteligencja 79 głosów. Wybranych 7 socjalistów większości 5 niezawisłych i 1 przedstawiciel inteligencji.

Koalicja nie uznaje Skoropadskiego. Komendant 2-go korpusu wojsk Petlury generał Jaroszewicz ogłasza, iż starania Skoropadskiego o pozyskanie dla siebie koalicji nie odniosły skutku. Koalicja odmówiła uznania władzy Skoropadskiego ze względu na jego dawne stosunki z Niemcami.

Ustanowiony przez generała Petlurę Dyrektorjat Ukraiński, wystosował do władz wojskowych niemieckich na Ukrainie ultimatum z żądaniem bezwzględnego opuszczenia Ukrainy.

Wojska ukraińskie rozpoczęły rozbrajanie poszczególne oddziały niemieckie.

Straty niemieckie przeszło 6 milionów. Według prywatnych, bardzo ścisłych obliczeń, straty wojska niemieckiego do dnia 11 listopada wynoszą około 2 milionów ludzi w poległych, 3,685,600 rannych i 772,000 w jeńcach, razem niecałe 6,500,000.

Blok wyborczy w Krakowie. Jak słyhać, w toku jest tworzenie bloku stronnictw, składającego się z narodowych demokratów, ludowców i demokratów. Blok ten wystąpić ma do walki w czasie wyborów z socjalistami. Konserwatyści stoją narazie zdala od tej akcji.

O sąsiedztwo pomiędzy Rumunją a Polską. Przed kilku dniami odbył się w Czerniowcach kongres narodowości, w którym uczestniczyli przedstawiciele Rumunów, Polaków i Niemców. Uchwalono jednogłośnie rezolucję, która wita z uznaniem przyłączenie Bukowiny do Rumunii i daje wyraz życzeniu, ażeby Rumunja sąsiedowała z Polską. Przedstawiciele Rusinów nie dopuszczono do kongresu.

Bawaria rokuje o pokój odrębny. Podług doniesień z Monachjum, bawarski prezes ministrów Eisner przyjął kilku przedstawicieli koalicji. Wedle obiegających w mieście pogłosek, pertraktowano w sprawie odrębnego pokoju między Bawarią a koalicją.

Siły polskie w Galicji wschodniej

Ze sfer wojskowych komunikują: Sytuacja na froncie wschodnim, mimo ciężkich warunków klimatycznych, przedstawia się dla wojsk polskich zupełnie pomyślnie. Naczelne dowództwo pokonując wielkie trudności, jakie nastęrcza obecny stan dróg i środków przewozowych, zgromadziło na froncie we wschodniej Galicji siły, które dają rękojmię skutecznej obrony.

Na front ten skierowanem zostały najlepsze pułki dawnych Legionów, Dowórczy i oddziały polskie z byłej armji austr. Siły piechoty przenoszą już cyfrę... doskonalą duch żołnierzy odpowiada całkowicie powadze chwili. Kawalerja polska operująca na tym froncie ma w swoim składzie najlepsze formacje, między innymi ułanów Krechowickiego, Beliny i część 2 pułku kawalerji byłej karpackiej brygady Legionów.

Ilość artylerji przekracza liczbę....

Pozatem techniczne zaopatrzenie wojsk w pociągi pancerne, samoloty jakoteż odpowiednia do siły piechoty ilość karabinów maszynowych, stoi na poziomie nowożytnym.

Zajęcie Poznania?

„Gazeta Poranna” donosi z Kalisza: Otrzymałmy wiadomość z Poznania o rozbrojeniu znajdującego się w Poznaniu pułku niemieckiego. Wszystkie forte z wyjątkiem jednego mają się znajdować w ręku wojsk polskich. Do wybuchu doprowadziło przybycie nowego oddziału karkasystycznego „Heimatschutz” do Poznania.

Ludowcy konferują z rządem

Do Warszawy przybył przedstawiciel ludowców galicyjskich poseł Bardel. Poseł Bardel konferował z prezydentem i radą ministrów.

W niedzielę u premiera p. Moraczewskiego była deputacja ludowców galicyjskich kierunka Witos. Deputacja zapytała premiera czy zgadza się na rekonstrukcję gabinetu w misji żądania Rady tarnowskiej. Żądanie to, jak wiadomo polega na tem, żeby gabinet składał się z 50 proc. ludowców, 25 proc. socjalistów i przedstawicieli robotników, 25 proc. poznańczyków i fachowców. P. Moraczewski odpowiedział, że Stronnictwo Ludowe galicyjskie, z tem żądaniem powinno się zwrócić nie do niego, lecz do wszystkich stronnictw, reprezentowanych w gabinecie. Jeżeli one zgodzą się na proponowany klucz, to pos. Moraczewski natychmiast uczyni zadość żądaniu.

O żywność dla Polski

Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie otrzymała od Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu radiotelegram tej treści:

„Depeszę Panów, odnośnie 2,000 wagonów zboża, zażądanych przez ks. Sapieżę dla gubernji wieleńskie, grodzienieckiej i mińskiej otrzymaliśmy. Zajmujemy się kwestją aprowizacji, lecz aby dopiąć celu musimy ogarnąć całokształt sprawy. Prosimy o cytry w przybliżeniu zapotrzebowania na zboże, mleko skondensowane, tłuszcz, środki lekarskie, obuwie, materiały, płótno. Cyfry winny być obliczone dla całej Polski z uwzględnieniem zapotrzebowania miejscowych i zapasów znajdujących się na miejscu. Prosimy o terminy, w których transporty mają być wysłane. Zwracamy uwagę panów, iż przesyłki mogłyby być uskutecznione prawie wyłącznie przez porty w Gdańsku, Królewcu lub Libawie, wskutek tego należałoby przestudjować i ustalić środki transportu wewnątrz kraju, również jak i potrzebną ilość wagonów i lokomotyw.

Ja ze swej strony dodaję, iż zadanie byłoby bardzo ułatwione, gdyby udało się ukonstytuować rząd koalicyjny, w którym wszystkie trzy części Polski miałyby swych przedstawicieli.

Z Rady m. Piotrkowa

Sprawozdanie Zarządu miasta

Na sobotniemu posiedzeniu Rady m. Piotrkowa zakomunikował prez. Nowicki o zmianie w Kierownictwie Milicji. Ustąpił na własną prośbę komisarz Milicji p. Józef Kamala, a na jego miejsce Zarząd miasta mianował tymczasowo pomocnikiem Naczelnika Milicji dzielnicowego p. Edwarda Zielińskiego. Niema mowy o upaństwowieniu Milicji Miejskiej wskutek organizowania Milicji Ludowej, zależnej bezpośrednio od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nasuwa się pytanie, czy należy Milicję zreformować, czy też ją rozwiązać.

Jedną z bolączek, mówił prez. Nowicki, jest stała niechęć ze strony Rady Miejskiej współpracownictwa z Zarzędem. Komisja budżetowa nie może się zebrać wskutek absentowania się jej członków. Na ostatnim jej posiedzeniu przybyli tylko radni Rudnicki i Słowikowski, a nie doczekawszy się innych kolegów, zgłosili rezygnację z tej Komisji. I obecnie Komisja budżetowa nie istnieje.

Również i inne Komisje nie pracują co wytworza przykrą dla miasta sytuację. W tej abstynencji przy pracy na gruncie Rady Miejskiej dopatruje się prezydent motywów natury osobistej. Nie chcąc być przeszkodą w prawidłowym funkcjonowaniu maszyny miejskiej i kierując się względami dobra ogólnego

Prezydent zgłasza swoją dymisję

Następnie prezydent Nowicki zawiadomił Radę o odpowiedzi ministra Thugutta na pismo Rady Miejskiej z protestem przeciw zamachowi rządu na autonomję miast.

Minister grozi rozwiązaniem Rady Miejskiej,

jeżeli w przyszłości wystąpi z krytyką zarządzeń władz centralnych.

W końcu swojego sprawozdania odczytał prezydent pismo woźnych miejskich, domagające się podwyższenia ich poborów, polepszenia bytu, skrócenia czasu pracy i t. d. Woźni żądają minimalnej pensji miesięcznej 500 kor., a dla sanitariuszy 700 koron.

Prezydent zaleca odesłanie tej sprawy do Komisji budżetowej.

Dyskusja

R. mec. Lewit zauważa, że ten sposób załatwienia sprawy woźnych nie doprowadzi do celu. Należy wybrać osobną Komisję porozumiewawczą, któraby rzecz całą zbadała i z odpowiednimi wnioskami przysłała przed Radę Miejską.

R. Dr. S o b a n s k i apeluje do woźnych, aby w tym ciężkim czasie zamętu wstrzymali się ze stawianiem daleko idących żądań, bo to wytworzą anarchję. Byłoby wskazane zczekanie, do Sejmu.

R. Rudnicki popiera wywody r. Lewita za wyborem Komisji, oświadczając, że i inne kategorie pracowników miejskich wystąpią za przykładem woźnych z postulatami o polepszenie swej egzystencji.

Prez. N o w i c k i: Podwyżki pensji nie przyczynią się bynajmniej do poprawy egzystencji pracowników, jeżeli w dalszym ciągu wzrastać będzie drożyzna produktów. Radykalnie rzecz może załatwić tylko Ministerjum Apropowizacji przez zarezerwanie produktów rolnych. Równocześnie należy wystąpić bezwzględnie przeciw lichwiarzom żywnościowym i pójść za przykładem Krakowa, gdzie paskarza czeka 25 batów, a nawet stryzynek.

R. Dr. S o b a n s k i: Bardzo słusznie. Prez. N o w i c k i: Podwyższenie więc pensji sprawy nie rozwiązuje. Kasowanie podatków pośrednich może mieć przykre następstwa. Pozostaje nam tylko podatek od nieruchomości, który wynosi zaledwie 20.000 kor.

R. R u d n i c k i: Radzi przycisnąć paskarzy

Po przemowie r. J. Konopackiego wybrano komisję dla rozpatrzenia sprawy polepszenia bytu pracowników miejskich. Weszli do niej radni: Dobrzański, Karbowski, Żerkowski, Kędziński i I wiceprez. Ostrowski. (Dok. nast.)

Kompanja radomska w ogniu

Od komendanta 1 ej radomskiej kompanji t. z. szturmowej przyszły następujące relacje:

Wyjeżdżając z Krakowa, dojechalismy szczęśliwie do Lwowa. Tego samego dnia wieczorem zajęli hajdamacy Gródek Jagielloński. Wysłano nas pancernym pociągami pod Gródek, gdy tymczasem po drodze zaatakowali nas przeważającymi siłami hajdamacy z karabinów maszynowych. Kompanja radomska znalazła się poraz pierwszy w ogniu. Kule zaferowały trochę naszych chłopców, zagrzewałem ich jako stary i doświadczony żołnierz i poszli z odwagą i niesłychaną brawurą naprzód do ataku. Wyrzucili Rusinów ze wsi zdobyli 3 karabiny maszynowe, wzięli 28 jeńców, konie i inny materiał wojenny. Strat nie ponieśliśmy żadnych.

W drugiej bitwie pod Obryszynem mieliśmy jednego lekko rannego. Wróciłmy następnie do Lwowa, lecz zaraz poślano nas pod Zboiska. Tu była cięższa sprawa. Hajdamacy mieli pruską baterję armat i wielką ilość karabinów maszynowych. Placówki naszej „szturmówki” były przez 48 godzin w piekielnym ogniu karabinów maszynowych, a artylerja pruska ostrzeliwała nas szrapnelami i granatami. Wytrzymałmy tę próbę, a gdy nas po 48 godzinach złuzowano, mieliśmy dwóch rannych, zabitych ani jednego. Pozycja była niesłychanie trudna, prawie że niemożliwa do utrzymania, lecz męstwo naszych chłopców sprawiło, żeśmy ją utrzymali i zmusiliśmy hajdamaków do cofnięcia się.

Kompanja ożywiona najlepszym duchem, wytrwa w obronie kresów i nadal! Przesyłamy radomskoszczanom i pięknym mieszkankom Radomska serdeczne pozdrowienia! Adamczyk podpor. kom. kompanji. Adres: Lwów Cytadela.

Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

Wiec N. Z. R. W niedzielę 15 bm. o godz. 12 i pół pop. w gmachu teatru Kinema w Radomsku, odbył się wiec N. Z. R., w którym uczestniczyło około 4 tysięcy osób. Zebranie zagał prez. P. O. Z. Z Robotniczego p. J. Łęski, na przewodniczącego zaproszono p. A. Malasiewicza, na assesorów zaś pp. dyr. Niemca, Katurzewskiego, Brycha, dyr. gimn. żeńskiego J. Chomiczównę, na sekretarza J. Nowickiego.

Po zapoznaniu zebranych z porządkiem dziennym zabrał głos p. Grabowski, który referował w obecnej sytuacji politycznej, mowca wyjaśniał jak naród polski winien zachować się w obecnym momencie tak ważnym dla przyszłości Polski, zachęcał do zgody i jedności, wzywał pod sztandar N. Z. R., gdyż lud i robotnicy stanowią główne podwaliny przyszłego Państwa Polskiego.

Drugi z kolei zabrał głos tutejszy obywatel p. Surmacki, który referował sprawę wyborów do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie. Mowca zapoznał słuchaczy z ordynacją wyborczą do Sejmu, poczem wykazywał potrzebę jaknajliczniejszego udziału w wyborach.

Następnie przemawiał przedstawiciel P.P.S. p. W. Starostecki, który starał się zbijać wywody poprzednich mowców.

Podczas tego przemówienia z sali protesty, przewodniczący jednak „zdolał uspokoić zebranych poczem p. Starostecki zakończył okrzykiem: na cześć republiki ludowej.

Przemawiali jeszcze pp. Grabowski Gosiewski i prez. Rady Robotniczej przedstawiciel P.P.S.

Zabierała również głos dyr. gimn. żeń. p. J. Chomicz, która zachęcała i wzywała do przyjęcia udziału w głosowaniu przy wyborach do Sejmu, skreśliła kilka epizodów historycznych, przyczem dowodziła, że tylko pod hasłem: „Bóg i Ojczyzna” każdy powinien się łączyć i tworzyć przyszłą Ojczyznę.

Przemawiała także p. B. Olczyk, która wyraziła zadość, z racji, że nadeszła chwila, w której i kobiety polskie zostały dopuszczone do głosowania i nawiądywała, aby wszystkie niewiasty zwłaszcza robotnice jednoczyły się pod sztandarem N.Z.R.

Pod koniec przemawiali pp. Szwedowski i Katuszewski. Wszystkich mowców hucznie oklaskiwano, poczem p. Grabowski odczytał szereg rezolucji, które zebrani uchwalili.

Wiec zakończył się odpiewaniem „Re-

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

Dziś we wtorek dnia 17 grudnia

Na Schronisko dla Bezdomnych Dzieci

KSIĘŻNICZKA CZARDASZA

Operetka w 3 aktach Emeryka Kalmana.

Tańce Ewolucje.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Tenszerta do godz. 7 wiecz., a następnie w kasie teatru.

ty i okrzykami na cześć Zjednoczonej, Niepodległej Polski.

Podziękowanie. Komitetowi Ratunkowemu na ręce p. prezesa Myślińskiego za ofiarowane na rzecz wojsk polsk. 40 sztuk swetrow ciepłych, 105 lok płótna na koszule. Wszystkim Paniom i Panom, którzy przyczynili się do zbiórki na rzecz sekcji bieliźnianej, koszul 33 i różnych drobiazgów, oraz sumy pieniężnej k. 1307 rb. 339. Dyrektorowi Czarneckiemu za ofiarowanie połowy zysku z przedstawienia w dn. 6-XII »Orfeusz w piekle«, na rzecz Gospody i na gwiazdkę dla żołnierzy, którego czysty zysk z przedstawienia, programów i bufetu wyniósł kor. 1459.

Składa serdeczne podziękowanie Kom. Opieki Wojsk. i Liga Kobiet.

Kom. Aprow. na ręce Dyr. Payzera za ofiarowany 1 worek mąki na chleb dla jeńców, p. Zielonce za 1 worek mąki, p. Sobockiemu za 1 korzec kartofli, p. Kobyleckiemu ze Skąpy za przysłane 2 kocy żyta na tenże cel, Dyr. Czarneckiemu za udzielenie programów w dn. 25-XI na »Mandarynie Wu«, z którego zysk, osiągnięty był kor. 229, 17 rb., 2 mk., Tow. Spół. Kin. na ręce Inż. Kosteckiego za udzielenie 10 proc. z dwóch przedstawień kinematograficznych, które przyniosły 383 kor. 40 hal., 23 rb., 5 mk. Spółce Właśc. Kinemat na ręce Inż. Kosteckiego, za udzielenie sali, wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia koncertu na rzecz sekcji opieki nad jeńcami w dniu 29-XI, w szczególności za bezinteresowny udział artystom teatru p. Czarneckiego, Pniom: Rogińskiego, Romowicz-Piekarskiej, Panom: Piekarskiemu, Horszkiemu. Byłym Legionistom, Panom: Faiżewskiemu i Niezgodzie, Paniom: dr. Rado, Teterowej, Z. Szalayównie, za akompaniament, Panom: Rudnickiemu i Grudzińskiemu za grę i deklamację. Panu Prezydentowi Warwasiańskiego za całkowitą organizację koncertu, którego czysty zysk przyniósł sekcji 1153 kor. i umożliwił na razie dalsze prowadzenie herbaciarni dla jeńców na stacji. Składa gorące podziękowanie przewodniczącej sekcji Helena Sienicka.

KRONIKA

17 Grudnia. Wtorek
Lazarza B., Olimpii Wd.
Wschód słońca o g. 8 m. 08. Zachód słońca o g. 3 m. 44. Wschód księżycy o g. 3 m. 51 pp. Zachód księżycy o g. 7 m. 25 pn.

— **Organizacja Wojska Pol. w Poznaniu.** Zabór pruski wbrew ustalonej opinii, nie zachowywał się bynajmniej biernie pod względem organizacji wojskowej. Na kilka miesięcy przed wybuchem rewolucji rosyjskiej zawiązała się tam narodowa organizacja wojskowa, projektowana już tam zresztą oddawna. Do organizacji tej należeli już wtedy żołnierze—Polacy z armii niemieckiej. Zaraz po wybuchu rewolucji w Niemczech jedna kompania żołnierzy Polaków przeszła do Kalisza i tam została włączona do formującego się wojska polskiego.

Obecnie należy do niej przeszło kilka tysięcy Polaków—ex żołnierzy niemieckich.

— **Likwidacja P. O. W.** Dzienniki donoszą, że na terenie byłej okupacji austro-węgierskiej komenda POW. Nr. 4 przestała już działać, po wcieleniu członków POW. do kadrow wojska polskiego. W miejsce obu komend okręgowych POW powstały komisje likwidacyjne.

— **Miljon koron na polską pożyczkę.** Rada miasta Krakowa uchwaliła subskrybować 1 mil. koron na polską pożyczkę państwową.

— **Obchód Wilsonowski.** W Warszawie w niedzielę o godz. 10-ej rano odbyły się uroczystości ku czci Wilsona zorganizowane przez specjalny Komitet.

— **Pod Kaliszem.** Do tej pory brak tu wiadomości o wydarzeniach w Poznaniu. Na byłej granicy pruskiej urządzi-

li Niemcy wzmocnioną straż graniczną. Żołnierze niemieccy w pełnym uzbrojeniu przekraczają często granicę i zapuszczają się pod Kalisz w poszukiwaniu środków żywności. Organizujący w Kaliszu pułk piechoty pułkownik Lewszecki wysyła ku granicy liczne patrole. Pomiędzy patrolami polskimi a żołnierzami niemieckimi przychodził niejednokrotnie do wymiany strzałów.

— **Protest żydów przeciw rocie przysięgi.** Pisma krakowskie donoszą, że żydzi z Krakowa wnieśli do Ministerjum Wojny w Warszawie protest przeciw tekstowi przysięgi dla wojska, że nie uwzględniono w rocie przysięgi i żołnierzy narodowości żydowskiej.

— **Bolszewicy zbliżają się do Wilna.** Z Litwy donoszą: W ślad za ustępującymi Niemcami ciągną armie bolszewickie, które składają się z różnych narodowości. Znajdują się wśród nich Rosjanie, Tatarzy i Chińczycy. Bolszewicy opanowują tereny polskie i to w coraz szerszym zakresie. Obsadzili oni Mińsk, powiaty dzwiński, wileński i zbliżają się do Wilna oraz do granicy polskiej. W stosunku do Niemców starają się bolszewicy unikać konfliktów.

Z miasta

— **Ślubowanie C.U.E.** W niedzielę dn. 15 bm. odbyło się w kościele garnizonowym nabożeństwo, odprowadzenie kapelana ks. dr. Gilewicz, po którym—oficerowie i szeregowi Centralnego Urzędu Ewidencyjnego, Powiatowej Komendy Uzupełnień i Dowództwa Stacji z kap. Rucińskim, por. Hudecem i ppor. Strojkiem na czele złożyli uroczyste ślubowanie na wierność ojczyźnie według następującego brzmienia:

»Stając w szeregi armji narodowej, uroczyście w obliczu Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej Jedynej ślubuję jedynej Ojczyźnie mojej, Rzeczypospolitej polskiej, sprawie narodu całego na każdym miejscu służyć, kraju ojczystego i dobra narodowego do ostatniej kropli krwi bronić, przełożonych swych i dowódców słuchać, dane mi rozkazy i przepisy wykonywać i wogóle tak się zachowywać, abym mógł żyć i umierać jako mężny i prawy żołnierz polski!»

Ślubowanie odebrał od oficerów i szeregowych kapelan ks. dr. Gilewicz.

Po nabożeństwie zaintonowano chórem »Boże coś Polskę«.

Na zakończenie odbyła się defilada na rynku Trybunalskim przed Dowódcą Stacji w Piotrkowie kap. Rucińskim.

— **Wiec socjalistyczny** odbył się w niedzielę w południe w sali Rzemieślników przy licznym udziale robotników. Obradom przewodniczył p. Bol. Drajwa. P. Żarski wygłosił referat na temat wyborów do Sejmu ustawodawczego i potrzeby utrzymania rządu ludowego.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, przemawiało szereg mówców socjalistycznych, nadto dr. Nowierski, który wystąpił przeciw twierdzeniu jednego z mówców (przedstawiciela NZR.), iż socjaliści nazywają Legiony białą gwardją. Mówca protestował przeciw takiej charakterystyce Legionów. Nadto przemawiała p. ni Osuchowska, nawołując do wzajemnych ustępowań oraz do mniej »czerwonego« występowania partji socjalistycznej.

Dodać należy, że z przemówień niektórych mówców na ostatnim wiecu socjalistycznym wiał silny ton bojowy przeciw burżuazji.

Na wiecu przemawiał także przedstawiciel NZR., któremu często przerywano. Gdy powtórnie chciał zabrać głos, sala podniosła wrzawę, poczem uchwalono nie dopuścić go do głosu.

Wiec zakończył się uchwaleniem rezolucji, z których jedna wzywa rząd, aby nałożył sekwestr na majątki, których właściciele nie zechcą dostarczać produktów dla miast.

— **Aktorzy organizują się.** W Warszawie odbędzie się w sobotę zjazd przedstawicieli aktorów, mający na celu

utworzenie związku aktorskiego. Jak się dowiadujemy, także zespół p. Czarneckiego postanowił wysłać na zjazd swych delegatów, którymi wybrani zostali pp. Piekarski i Józefowicz. Dodać należy, że zjazd ma na celu oprócz obrony zawodowych interesów aktorskich ma na celu także obmyślenie środków dla podniesienia poziomu artystycznego teatru, zwłaszcza na prowincji.

— **Z ruchu zawodowego.** Komunikują nam: 12 grudnia rb. odbyło się organizacyjne zebranie Polsk. Zw. Zawodowego woźnych instytucji prywatnych i państwowych oraz dozorców więziennych w Piotrkowie. Przedmiotem obrad był projekt ustawy i warunki pracy. Postanowiono wystosować do wszystkich instytucji petycję z wystawieniem żądań polepszenia bytu. Do Zarządu wybrano ob. Pecia Józefa, Ratkowskiego Jana, Łacisza Juliana, Skalczyńskiego Ign., Rosiaka Andrzeja, Gonerskiego Józefa, Mikulskiego Adama, Kuźniaka Józefa.

Zapisy członków przyjmuje Zarząd w poniedziałki i czwartek od godz. 7 do 9 wieczorem. Dom Ludowy ul. Bykowska Nr. 40.

— **O grosz dla głodnych dzieci.** Komisja żywienia dzieci szkół elementarnych przy Dozorze szkolnym zawiadamia, że w dniu 13 bm. w sali kinoteatru »Czary« odbędzie się przedstawienie obrazów świetlnych na rzecz Komisji. Nie wątpimy, że publiczność tłumnie pospieszy na przedstawienie, aby, zyskując rozrywkę, spełnić zarazem obywatelski uczynek zasilenia funduszów tej tak bardzo potrzebnej instytucji, jaką jest Komisja żywienia dzieci szkół elementarnych, dostarczająca ciepłego posiłku obecnie już 700, a po świętach przeszło 1000 dzieci.

— **Kiermasz** udał się pod każdym względem. Zarówno w sobotę jak i niedzielę sala była zapełniona. Przy dźwiękach muzyki bawiono się bardzo mile. Sala była bardzo gustownie udekorowana. Po bokach i w sąsiednich salach utworzono kioski, zwłaszcza kawiarenka, doskonale zaopatrzona, cieszyła się frekwencją. Restauracja urządzona na piętrze a pięknie przybrana była stale pełna.

Dwudniową zabawą odniósł komitet świetny sukces. Także rezultat finansowy będzie zadowalający. Zabawa przyniesie zapewne kilka tysięcy koron. Czem to jednak jest wobec potrzeb? Czy w dzisiejszych czasach można wojsko zaopatrzyć w ciepłą bieliznę i koce (!) z dobroczynności publicznej, czy nie powinny być na to środki rządowe?

W każdym razie komitet uczynił, co mógł, aby przyjąć żołnierzowi z pomocą.

— **Milicja powiatowa** po ukończeniu prowizorycznych ćwiczeń i kursu instrukcyjnego w dniu dzisiejszym została wysłaną na poszczególne posterunki w powiecie.

— **Zaczadzenie.** W dniu 14 b. m. około godz. 8 wiecz. w domu Nr. 4 przy ulicy Żelaznej skutkiem wadliwego urządzenia pieca zaczął stróż domu Stalecki wrzą 3 dzieci. Pi rwszej pomocy udzielił przybyły na natychmiast post. M. M. Parzyński i po przyprowadzeniu uległych wypadkowi za pomocą zastosowania sztucznego oddychania, chorzy przeniesieni zostali przez Milicję do szpitala Ś-tej Trójcy na dalszą kurację. Życiu ich nie grozi niebezpieczeństwo.

— **Na schronisko im. Jachowicza** dana będzie dziś w teatrze p. Czarneckiego znana ze swych piękności operetka »Księżniczka czardasza« ze znakomitą wykonawczynią w roli tytułowej p. Łodą Rogińską, w otoczeniu pp. Józefowiczowej, Kossakowskiej, Józefowicza, Horszkiego, Piekarskiego, Szlagowskiego i innych.

Nie ulega wątpliwości, że dziś sala będzie zapełniona po brzegi publicznością, która zechce w ten sposób pospieszyć z pomocą biednej i bezdomnej diatwie, która przeżywa najkrytyczniejsze czasy. Dzieci cierpią głód i nędzę— pomóżmy im!

OFIARY;

— P-wo Franciszkowie Braulińscy złożyli na »Gwiazdkę żołnierzom« 200 kor.; na »Kropkę mleka« 50 kor.; na »Przystań« Sokoła

100 kor.; dla »Patronatu« dzieci więźniów 200 kor. na przytułek Jachowicza 50 kor.

W Administracji naszej złożyli P-wo Wacławostwo Myszkowscy na wile dla żołnierzy polskich 100 kor., Karolowie Rudzcy na ten sam cel 20 koron.

Na ochronkę Jachowicza Marja i Ala M. 100 k., Mec. Zarembo, nie mogąc wziąć udziału w kiermaszu, złożył w Administracji naszej 10 rub. na ciepłą odzież dla żołnierzy.

— **Sprawozdanie kasowe** z przedstawienia w Kino »Victoria« w dniu 28 listopada na rzecz Komisji Żywienia dzieci szkół elementarnych przy Dozorze szkolnym m. Piotrkowa:

DOCHÓD:

Za bilety sprzedane na mieście	1024 k. — h.
Za bilety sprzedane w kasie	873 k. 50 h.
Naddatki	78 k. 50 h.
Za programy	149 k. — h.
Razem	2125 k. — h.

ROZCHÓD

W-mu p. Grünspanowi za salę	400 k. — h.
Bileterom	14 k. — h.
Numeracja biletów	3 k. — h.
Woznym za roznoszenie biletów	10 k. — h.
Afiszę i programy	40 k. 30 h.
Razem	467 k. 30 h.

Czysty dochód wynosi 1657 k. 30 h.
Ks. St. Mieszczański, Dr. J. Młodowska.

Z Polski

— **Przyjazd dziennikarzy** koalicyjnych. Bawili w Krakowie dwaj przedstawiciele dziennikarstwa koalicyjnego: p. Jefferies, korespondent największych dzienników angielskich »Daily Mail« i »Times« oraz korespondent amerykański, przedstawiciel »Associated Press«, która dostarcza wiadomości wszystkim dziennikom Stanów Zjednoczonych. Onegdaj, odbyło się posiedzenie prezydium P. K. L., na które zaproszono gości z zachodu.

— **Mord w Lublinie.** We wtorek około g. 8-ej wiecz. do sklepu z pieczywem piekarza Piotra Steca przy ul. Bychawskiej wpadło dwu młodych ludzi i z okrzykiem »ręce do góry« dali 2 strzały rewolwerowe do stojącego za bufetem Steca. poczem wyszli, a połączywszy się z oczekującymi przed sklepem dwoma ludźmi, skierowali w stronę łąki.

Zabity liczył lat 50 i osierocił żonę z czworgiem dzieci. Na miejsce wypadku zjechały władze sądowe.

— **Biuro Ekspozytury Wydziału Reemigracyjnego** w Lublinie przeniesione zostało z d. 1-go grudnia na ul. Krak.-Przedmieście 75 (gmach dawnego Sądu Okręgowego).

— **Centralny Związek Kółek Rolniczych** poszukuje: a) instruktorów rolniczych posiadające wyższe wykształcenie zawodowe, praktykę rolniczą i obeznanych z pracą kulturalno-oświatową na wsi;

b) instruktorów do stowarzyszeń rolniczo-handlowych, od których poza wykształceniem teoretycznym wymagana jest znajomość praktyczna poszczególnych działów handlu rolniczego;

c) instruktorów do stowarzyszeń hodowlano-handlowych z szczególnym uwzględnieniem handlu bydłem rzeźnym i trzodą.

Ponieważ stowarzyszenia, o których mowa, organizowane są na podstawach współdzielczych, Związek wymaga od instruktorów znajomości zasad gospodarki współdzielczej oraz zdolności organizacyjnych.

Szczegółowe podania wraz z dołączeniem świadectw skierowywać należy do biura Związku w Warszawie, ul. Kopernika 30.

— **Rozpoznawanie samolotów polskich.** Wszystkie samoloty Wojsk Polskich są zaopatrzone znakiem kwadratowym podzielonym na równe 4 pola z których lewe górne i prawe dolne mają kolor karmazynowy a inne dwa białe.

— **Internowanie lwowskich przywódców sjońskich** w Przemyślu. Lwowscy przywódcy Dr. Ringiel, Dr. Reich, Dr. Hausmann i Tennenblatt (red. Tageblattu) w nocy z 10 bm. zostali aresztowani we Lwowie i internowani w Przemyślu jako zakładnicy razem z 4 przywódcami lwowskich Ukraińców.

Żydowska Rada Narodowa w Krakowie poczyniła u P. K. L. starania o uwolnienie internowanych a nadto odniosła się do tego kierunku telegraficznie do Naczelnika państwa polskiego. Piłsudskiego.

— **800.000 worków mąki do Europy.** Z Nowego Jorku donoszą: Sprzedano tutaj 800.000 worków mąki na wywóz.

Kursy dla urzędników komunalnych

Ministerstwo spraw wewnętrznych zorganizowało ponownie specjalne kursy dla urzędników komunalnych przy Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie, Koszykowa 9. Kursy trwać mają trzy miesiące: od dn. 8 stycznia do dn. 9 kwietnia 1919 r.; od dnia 10—15 kwietnia odbywać się będą egzaminy. Ukończenie kursów nastąpi w dniu 16 kwietnia 1919 r. Wykłady odbywać się będą popołudniu, ćwiczenia i zajęcia praktyczne—przed południem. Pro-

gram kursów dostosowany jest do wymagań i potrzeb czasu. Punkt ciężkości w programie zajmują czysto praktyczne wiadomości z zakresu życia komunalnego. Wykładowcami będą na kursach najlepsze siły zawodowe stolicy. Kandydaci winni posiadać 6-cio klasowe wykształcenie i pewną praktykę w zakresie samorządu; wiek od 21—40 lat.

Kursy urzędników na swój koszt Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Jedynie za przystąpienie do egzaminów, po przesłuchaniu wykładów i odbyciu zajęć praktycznych, każdy uczestnik kursów winien wnieść 25 marek.

Ponieważ zadaniem kursów jest przygotowanie urzędników komunalnych przy możliwie najlepszym wyzniesieniu już pracujących na tem polu sił zawodowych, Ministerstwo przedewszystkiem będzie przyjmowało takich kandydatów, zarówno z prowincji, jak i z Warszawy, którzy się wykazali uprzednią pracą na polu samorządu, oraz będą posiadali polecenie odpowiednich związków komunalnych (Sejmików lub Rad miejskich) lub Komisarzy Rządu Ludowego.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie drogiego ojca s. p. **Stanisława Kubackiego** a w szczególności Sz. Duchowieństwu księżom: OO, jezuitom, oraz wszystkim znajomym i życzliwym, składającą serdecznie »Bóg zapłać«
Zona i dzieci

Dr. J. MARCZEWSKI

CHOROBY OCZU

przyjmuje od 2—4 pp. ul. Piękna, 19 w Częstochowie. 1986.

Obwieszczenie

W dniu 23 grudnia 1918 r. w poniedziałek o godzinie 11 przed południem w urzędzie gminy Sulejów odbędzie się licytacja »in plus« na dzierżawę na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1919 r.

- 1) polowania na przestrzeni 3668 morgów pól, pastwisk i lasów, należących do ogółu miasteczka Sulejowa od sumy rocznej płacy 500 kor. Dzierżawa ma być zapłacona z góry na cały rok.
- 2) dochodu z opłat za przejazd po Sulejowskim taryfowym moście od sumy 170 kor. miesięcznie.
- 3) dochodu z rzeźni miejskiej w Sulejowie od sumy 1976 kor. rocznie i
- 4) dochodu z łapania ryb na rzece Pilicy i innych wodach w obrębie Sulejowa i ogólnej łąki, od sumy 100 rubli rocznie.

Państwowa Centrala Węglowa

przyjmuje zamówienia na węgiel na pierwszą połowę stycznia tylko do 21 grudnia.

Zgłoszenia zakładów przemysłowych prosimy składać w inż. S. Kwiecińskiego, Piotrków, Aleja 3 Maja 14 dołączając kwit za wpłacone zamówienie. Wpłacać przez Bank Handlowy na rachunek Państwowej Centrali Węglowej.

Zgłoszenia na opał domowy, omłot dla instytucji społecznych (sądy, szkoły) składać u referenta Apropowizacji pana Rappackiego, Piotrków i u referenta Apropow. w Nowo-Radomska.

Inspektor Okręgowej Państwowej Centrali Węglowej *Kwieciński*.

Obwieszczenie

Komornik przy Król.-Pol. Sądzie Okręgowym w Piotrkowie II-go rewiru Belchatowskiego Jan Popielawski w miasteczku Belchatowie przy ul. Tadeusza Kościuszki na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 14 Stycznia 1919 r. od godziny 10 rano w miasteczku Grocholicach, przy ul. Piotrkowskiej w domu pod № 8, w miejscu przechowania przedmiotów, w zabudowaniach Antoniego Piotrowskiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na rub. 300 należących do tegoż Piotrowskiego a mianowicie: krowy.

Belchatów, dnia 7 grudnia 1918 r. 1994 Komornik Sądowy J. Popielawski.

Dr. J. FAJMAN

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 10—1 i od 4—7 Panie od 3 do 4 1942

Roksycka 2 dom p. Popowskiej róg pl. Kościuszki

Pierwsza polska fabryka gilz KAZIMIERZA KLENCKIEGO w Piotrkowie, Kaliska L. 93

poleca Sz. Publiczności swoje wyroby gilz higienicznych, wyrabianych za pomocą maszyn ze wzorową czystością, z najlepszych obecnych bibulek tak krajowych jak i zagranicznych, po cenach niskich. Jednocześnie zawiadamiam W. P. handlujących w miejscu i na prowincji, że otworzyłem skład hurtowy gilz, sklep p. Malinowskiego, ul. Sieradzka L. 5, dom p. Szymańskiego w Piotrkowie, nabywać można hurtowo po cenie fabrycznej.

1949 Z poważaniem K. Klencki.

Doktor Bronisław Bartkiewicz

przyjmuje będzie, poczynając od poniedziałku (23 Grudnia) w godzinach od 9—12 przed południem. Kaliska 3. 2001

OGŁOSZENIE

1343 Biuro pośrednictwa w transakcjach wszelkiego rodzaju ze stałą siedzibą w mieście Radomsku, przy ul. Krakowskiej, w domu W-go Erlicha. L. 9 wszelkich nieruchomości, jak ziemskich tak miejskich, parcelacja majątków, lokacja pożyczek na hipotekę, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju lokomobil i narzędzi rolniczych. Transakcje Biuro moje załatwiać będzie możliwie szybko, sumiennie i solidnie, ku zadowoleniu WW. PP. interesowanych. Z poważaniem *W. Chutkiewicz*

ZAWIADOMIENIE

Komisji Apropowizacyjnej miasta Piotrkowa

W sklepach Komisji Apropowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż następujących towarów: 828

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i »Hurtowni« (Aleja 3 Maja 10).

Bez kartek i kuponów:

1. Włoszczyzna suszona.
2. Figi i rodzynki.
3. Żelazne garnki i rondle
4. Soki owocowe.
5. Pasta do butów.
6. Kawa wyborowa (mieszanka prawdziwej z cykorją figową).
7. Szuwaks.
8. Szczotki ryżowe.

Bez kartek: W sklepie Centralnym i Hurtowni

9. Piłno na ręczniki ewentualnie na bieliznę.
10. Skarpetki.
11. Pończochy damskie i dziecięce.
12. Krochmal.
13. Marmelada po 6 kor. funt.
14. Nici i guziki.

Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d.

Od Administracji

Uprasza się p. Abonentów o wpłacanie prenumeraty bezpośrednio w biurze ul. Bykowska 71. Za niedoręczne pieniądze, administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Zgubiono kwit, wydany przez P. Frenkla, na 1000 rub. za nr. 2217 na imię lcka Elia Joskowicza, zamieszkałego przy ulicy Staro-Warszawskiej L. 10. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie za wyrażeniem pod powyższy adres. 1981

Plaszcz zimowy i wózek dziecienny do sprzedania. Wiadomość u krawca Mądrego Sienkiewicza 1.

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-iej do 1-iej w południe w dnie powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu. Cena poszczególnego numeru 30 hal. = 20 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 4 kor. na prowincji i zagranicą 4 kor. 70 halerczy. Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście i kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedziele i święta 50 proc. drożej.